

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/okupacja-niemiecka/63540,Pomorscy-jaszczurkowcy-w-walce-z-okupantem-niemieckim-19411945.html>



Leśny pomnik Jaszczurki w Zelgoszczy, mieszczący się nieopodal miejsca spotkań konspiratorów. Pomnik stanął w 1981 r. Fot. IPN Gdańsk

ARTYKUŁ

Pomorscy jaszczurkowcy w walce z okupantem niemieckim (1941-1945)

OKRES HISTORYCZNY

(1939-1945) II wojna światowa

Autor: KRZYSZTOF FILIP 02.03.2020

Na terenie Kaszub i Kociewia, wcielonych w 1939 r. do Rzeszy w ramach Okręgu Gdańsk-Prusy Zachodnie, prowadzenie konspiracji było niezwykle trudne; mieszkańców Pomorza zmuszano tu do wpisywania się na folkslistę.

Odpowiedzią na terror było utworzenie harcerskiej organizacji patriotycznej *Jaszczurka*.

Organizacja ta była i wciąż jest błędnie utożsamiana ze Związkiem Jaszczurczym, czyli z ogólnopolską organizacją antyhitlerowską, której członkowie rekrutowali się z obozu narodowego.¹

„Ślubuję Polsce Chrobrych i Batorych”

Inicjatorami powstania Jaszczurki byli trzej młodzi konspiratorzy² pochodzący z patriotycznych rodzin kociewskich.

Najstarszy z nich to Izydor Gencza. Urodził się 10 maja 1919 r. w Zelgoszczy (powiat starogardzki) jako syn rolnika Pawła i Franciszki z d. Łytkowskiej. Po ukończeniu tamtejszej szkoły powszechnej podjął naukę w gimnazjum bernardynów w Radecznicy koło Zamościa, gdzie brał udział w kursie działaczy Ligi Morskiej i Kolonialnej oraz w przeszkoleniu wojskowym. W lipcu 1939 r. zdał egzamin wstępny do liceum ogólnokształcącego w Sokalu i wrócił na wakacje do Zelgoszczy. Tam zastała go wojna. W tym czasie przebywał przy rodzicach. Z początkiem 1941 r. zaangażował się w niesienie pomocy Polakom przetrzymywanym w obozie jenieckim w Starogardzie oraz w organizowanie i dostawę lekarstw, żywności i pieniędzy osobom ukrywającym się w lesie przed Niemcami.³

Mottem organizacji były słowa: „Idziemy tam, gdzie ostatnia świeci szubienica”. Na początku przyjmowano jedynie osoby samotne, jednak już od października rozpoczęto nabór żonatych mężczyzn i zamężnych kobiet, i to z dużym sukcesem.

Paweł Wyczyński urodził się 29 czerwca 1921 r. w Zelgoszczy w rodzinie rolnika Lucjana i Klary z d. Hepner⁴. Po ukończeniu tamtejszej szkoły powszechnej dostał się do starogardzkiego gimnazjum z poparciem słynnego

pianisty i byłego premiera Ignacego Paderewskiego.⁴

Zygmunt Bączkowski urodził się 6 sierpnia 1921 r. w Starogardzie jako syn Gorzelanego Władysława i Rozalii z d. Lange. Był harcerzem. Pasjonował się wycieczkami rowerowymi, fotografią, pamiętnikarstwem, a przede wszystkim historią Polski. Po wybuchu wojny Niemcy aresztowali jego rodzinę, lecz on sam zbiegł i ukrywał się, m.in. u Pawła Wyczyńskiego.⁵

Z czasem konspiratorzy postanowili sformalizować swoje działania. Nazwa organizacji nawiązywała do Związku Jaszczurczego, walczącego na przełomie XIV i XV w. z Krzyżakami. Po latach Wyczyński wspominał:

„Projekt stworzenia organizacji antyhitlerowskiej powstał i dojrzewał w trzech sercach, w trzech umysłach – Zygmunta Bączkowskiego, Izydora Genczy i moim.”⁶

Jaszczurkę założyli 29 czerwca 1941 r. w otoczonym drzewami domu Pawła, gdzie spotkali się pod pretekstem jego imienin. Gencza poznał wtedy Bączkowskiego.⁷ Przyjęli pseudonimy: „Junak” (Gencza), „Wrzos” (Wyczyński), „Zyga” (Bączkowski). Ustalili ponadto „plan działań, odznaki, szyfr porozumiewawczy, tajne znaki rozpoznawcze, hasło i odzew, słowa przysięgi”. Brzmiała ona następująco:

„W obliczu Boga Wszechmogącego ślubuję Polsce Chrobrych i Batorych i Organizacji wierną służbę i pracę. Chcę dobrowolnie wypełniać wszystkie obowiązki. Tak mi dopomóż Boże i Święta Męko Syna Jego. Amen!”⁸

Mottem organizacji były słowa: „Idziemy tam, gdzie ostatnia świeci szubienica”⁹. Na początku przyjmowano jedynie osoby samotne, jednak już od października rozpoczęto nabór żonatych mężczyzn i zamężnych kobiet, i to z dużym sukcesem.¹⁰ Jaszczurkowcy nieśli pomoc mieszkańcom powiatu starogardzkiego i tczewskiego oraz szerzyli propagandę antyhitlerowską.¹¹ W pierwszą niedzielę lipca 1941 r. do nowo powstałej organizacji dołączyły kolejne osoby.¹² W sierpniu ustalono punkty spotkań w Starogardzie. Wtedy też, zdaniem Genczy, znana starogardzka nauczycielka Helena Lange została członkiem zespołu kierowniczego *Jaszczurki*. Odpowiadała ona za organizowanie kobiecych grup PCK i tajne nauczanie.¹³



Elżbieta Resmer, Paweł

Wyczyński, Izydor Gencza, 1941 r.

Fot. ze zbiorów Izydora Genczy

Konspiracja w czasach folkslisty

Wkrótce jednak szanse na konspirowanie bardzo się zmniejszyły. 22 lutego 1942 r. Albert Forster, gauleiter Okręgu Rzeszy Gdańsk-Prusy Zachodnie wydał okólnik, w którym wezwał Polaków do wpisywania się na folkslistę jako tzw. *Eingedeutschte* (dosł. niemczeni), bo w przeciwnym razie zostaną uznani za „najgorszych wrogów państwa niemieckiego”. Groźba ta przypomniała mieszkańcom Pomorza tragiczne przeżycia z początku wojny (m.in. ludobójstwo w Szpęgawsku i Piaśnicy) i skłoniła wielu z nich – w tym żołnierzy polskiej konspiracji – do złożenia deklaracji. W licznych przypadkach pociągnęło to za sobą przymusową służbę w Wehrmachcie.¹⁴ W kwietniu 1942 r. kierownictwo *Jaszczurki* zdecydowało o zorganizowaniu działań dywersyjnych wśród Polaków powołanych do niemieckiego wojska. Celem było spowodowanie masowych dezercji Polaków do armii alianckich przy każdej nadarzającej się ku temu okazji. Obowiązywało hasło: „Bronią niewolnika jest zdrada”.¹⁵ W ramach tych działań Wyczyński, zaciągnięty jesienią 1942 r. do grenadierów, działał na terenie Niemiec, gdzie założył grupę jaszczurkowców.¹⁶ Jemu i wielu innym udało się przeżyć wojnę, ale niektórzy zginęli.

22 lutego 1942 r. Albert Forster, gauleiter Okręgu Rzeszy Gdańsk-Prusy Zachodnie wydał okólnik, w którym wezwał Polaków do wpisywania się na folkslistę jako tzw. *Eingedeutschte* (dosł. niemczeni), bo w przeciwnym razie zostaną uznani za „najgorszych wrogów państwa niemieckiego”.

Zygmunt Grochocki – zdolny mówca, zwany w czasach szkolnych Cyceronem – do Wehrmachtu został wcielony w 1942 r. Jego jednostka stacjonowała najpierw w Malborku, gdzie założył grupę *Jaszczurki*, a później w Holandii. Pod koniec roku przeniesiono go do 108. pułku grenadierów we francuskim La Boule (okolice Nantes), gdzie konspirował m.in. z Józefem Grzędzickim i nawiązał kontakty z francuskim ruchem oporu. Na skutek zdrady Niemcy wykryli konspirację jaszczurkowców, osądzili ich i skazali na karę śmierci, a wyroki wykonali 20 marca 1943 r.¹⁷

Niektórym jaszczurkowcom udało się uciec przed służbą w Wehrmachcie na inne tereny. Bączkowski, po pożegnaniu się z Genczą, udał się 12 maja 1942 r. do Warszawy, do której przedostał się w przebraniu. Służył w 3. kompanii Zgrupowania AK „Chrobry II”, którą podczas Powstania Warszawskiego dowodził por. Zbigniew J. Brym „Zdunin”. Bączkowski zginął bohaterską śmiercią 21 sierpnia.¹⁸

Od jesieni 1942 r. Gencza kierował *Jaszczurką* samodzielnie. Nawiązał wówczas kontakt z grupą partyzancką operującą koło Skórcza, a także z Tajną Organizacją Wojskową „Gryf Pomorski”. Był też współpracownikiem oddziału partyzanckiego „Szyszki-103”.¹⁹ Wiosną 1943 r. żandarmeria niemiecka kilkakrotnie próbowała go aresztować, m.in. w okolicach Osieka-Koziego, gdzie z opresji wyratował go Józef Guz z Lubichowa ze swoją grupą partyzancką, delegowany do tej działalności właśnie przez „Junaka”.²⁰ Wiadomo też, że kierownik referatu placówki kierowniczej gestapo w Gdańsku, Lothar Stenzel, prowadził śledztwo przeciwko ZJ. Po latach jego podwładny, gestapowiec Jan Kaszubowski, zeznał, że w 1943 r. widział teczkę z materiałami dotyczącymi tej organizacji, m.in. dokładny opis jej powstania. Dzięki głębokiej konspiracji starogardzcy jaszczurkowcy nie zostali jednak zidentyfikowani przez gestapo.²¹ Gencza długo powstrzymywał się przed zapisaniem na folkslistę, ale powodowany odpowiedzialnością za swoich ludzi i wezwany po raz trzeci w sierpniu 1943 r., odebrał w końcu dowód osobisty ze stemplem „zastrzeżenia” (wydany 14 kwietnia).²²



**Zygmunt Bączkowski, grudzień
1942 r., Laski k. Warszawy. Fot.
ze zbiorów Stefana Murawskiego**

„Junak” przesyłał Bączkowskiemu ważniejsze informacje o sytuacji „w terenie”²³ i otrzymywał od niego polecenia z dowództwa AK. Dotyczyły one m.in. włączenia organizacji do Armii Krajowej.²⁴ Gencza nawiązał więc kontakt z Inspektoratem AK „Hurtownia”, operującym w powiatach tczewskim, starogardzkim i chojnickim, którego dowódcą był kpt. Alfons Jarocki. 13 grudnia 1943 r. „Junak” podporządkował *Jaszczurkę* Armii Krajowej w Starogardzie w obecności Lange, Mariana Nogi, Franciszka Brodnickiego i Ignacego Żądłowskiego.²⁵ Na potrzeby AK jaszczurkowcy rozpoznawali sytuację w większych zakładach przemysłowych w Starogardzie.²⁶

Gencza 31 marca 1944 r. został wcielony do 6. batalion saperów Wehrmachtu w Minden. Wcześniej jednak ustalił z Jarockim, że będzie prowadził działalność dywersyjną w niemieckim wojsku, polegającą na szkoleniu żołnierzy polskich do ucieczek na stronę aliantów. Założył tam grupę jaszczurkowców. W sierpniu 1944 r. przeniesiono go do kompanii zapasowej w 6. batalionie saperów. W styczniu 1945 r. został rozbrojony wraz z innymi osobami polskiego pochodzenia i przeniesiony do Rheine na szkolenie artyleryjskie, w marcu zaś – do artylerii w Hamm. Kompania liczyła dwieście osób polskiego pochodzenia. W połowie kwietnia, po ucieczce dowództwa, udało mu się przejść wraz z oddziałem w lesie pod Menden do amerykańskiej 7. Armii. Po półrocznym pobycie w obozach jenieckich powrócił do Polski.²⁷



**Dawna siedziba PUBP w
Starogardzie Gdańskim, obecnie
ul. gen. Władysława Sikorskiego
20, 2011 r. Fot. ze zbiorów
Krzysztofa Filipa**

Jaszczurkowcy po wojnie

W tym czasie w kraju komuniści wprowadzali powszechny terror. 13 marca 1945 r. utworzono Powiatowy

Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Starogardzie, który z miejsca uderzył w byłych członków AK i TOW „Gryf Pomorski”.²⁸ 2 listopada aresztowano Mariana Nogę, którego zwolniono dopiero po pół roku. Ubecy nie wiedzieli jednak nic o *Jaszczurce*. Zmieniło się to w pierwszej połowie 1948 r., kiedy to funkcjonariusze Referatu III PUBP w Starogardzie założyli tzw. sprawę ewidencyjną²⁹ dotyczącą Związku Jaszczurczego (tak nazywano *Jaszczurkę*), której teczka się nie zachowała. Ponownie aresztowano Mariana Nogę, od którego, zapewne przemocą, wyciągnięto nazwiska siedmiu byłych starogardzkich jaszczurkowców. Zaczęto ich rozpracowywać. Namierzono też Genczę, zamieszkałego wówczas na Wybrzeżu, którego inwigilowano jako współorganizatora *Jaszczurki*. Postanowiono wytypować kandydata na informatora, który mógłby donosić na swoich dawnych kolegów i udzielać funkcjonariuszom UB wszelkich informacji na temat organizacji.³⁰ W ten sposób 24 stycznia 1949 r. Noga został zarejestrowany przez ubeków jako tajny informator „Jaskółka”³¹. Miał on przede wszystkim rozpracowywać byłych AK-owców w sprawie o kryptonimie „Wybrzeże”. By przyspieszyć te działania, jeszcze w 1949 r. funkcjonariusze WUBP w Gdańsku założyli „sprawę na środowisko nr CB-2471/48 pod kryptonimem «Krusznica» [...] o zabarwieniu org[anizacyjnym] «Związek Jaszczurczy»”³². Najprawdopodobniej była to sprawa agenturalnogrupowa³³. Jej teczka także się nie zachowała. Wiadomo jednak, że w ramach tych działań dwukrotnie próbowano zwerbować Genczę do współpracy, ale bezskutecznie. Postanowiono więc wytypować innego kandydata do werbunku, który – jak wynika z akt bezpieki – miał pełnić w ZJ funkcję łącznika na terenie powiatu starogardzkiego.



Spotkanie w pięćdziesiątą rocznicę powstania Jaszczurki, w jasnoniebieskim garniturze Paweł Wyczyński, za nim Izydor Gencza z żoną Gertrudą, Zelgoszcz, 1991 r. Fot. ze zbiorów Stefana Murawskiego



**Izydor Gencza przy pomniku
upamiętniającym czterdziestą
rocznicę utworzenia Jaszczurki,
Zelgoszcz, 2016 r. Fot. ze zbiorów
Krzysztofa Filipa**

Niedostatek dokumentacji nie pozwala w pełni nakreślić działań bezpieki wobec byłych jaszczurkowców. Wiadomo, że w 1950 r. w ramach sprawy „Krusznica” inwigilowano trzynaście osób. Informator „Jaskółka” działał zaś przynajmniej do 1953 r. i był za swe donosy opłacany.³⁴

Dzięki głębokiej konspiracji starogardzcy jaszczurkowcy nie zostali zidentyfikowani przez gestapo. Gencza długo powstrzymywał się przed zapisaniem na folkslistę, ale powodowany odpowiedzialnością za swoich ludzi i wezwany po raz trzeci w sierpniu 1943 r., odebrał w końcu dowód osobisty ze stemplem „zastrzeżenia” (wydany 14 kwietnia).

Powojenne losy jaszczurkowców ułożyły się różnie. Od 1944 r. Wyczyński przebywał w okupowanej Jugosławii, a następnie w Austrii, gdzie trafił do obozu karnego, wyzwolonego wkrótce przez Amerykanów. Stamtąd wyjechał do Francji – do Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie. Z czasem został profesorem literatury na kanadyjskim uniwersytecie w Ottawie, w której ostatecznie zamieszkał. Wielokrotnie odznaczany, m.in. Orderem Kanady, był znanym działaczem polonijnym w Kanadzie, członkiem honorowym Towarzystwa Miłośników Ziemi Kociewskiej, honorowym obywatelem Starogardu Gdańskiego. Poświęcał swoje prace również *Jaszczurce*, m.in. napisał wspomnienia o Bączkowskim. Do końca życia korespondował ze swoim serdecznym przyjacielem Izydorem Genczą. Zmarł 27 listopada 2008 r. w Ottawie, gdzie został pochowany.³⁵

Gencza, inwigilowany przez starogardzką bezpiekę, przeniósł się do Gdańska, gdzie założył rodzinę. W 1956 r. ukończył Wydział Budownictwa tamtejszej politechniki. Pracował m.in. jako inspektor budowlany w Urzędzie Miasta Gdańska, a od 1958 r. jako kierownik budów, następnie zaś – inspektor nadzoru inwestycyjnego. Prócz

tego prowadził szeroką działalność społeczną. W latach 1957-1971 należał do Towarzystwa Rozwoju Ziemi Zachodnich (TRZZ) w Gdańsku, a w okresie 1962-1979 działał jako specjalista budowlany w Komitecie Osiedlowym w Gdańsku-Nowym Porcie.³⁶ W 1973 r. otrzymał odznakę „Za Zasługi dla Miasta Gdańska”.³⁷ W latach 1970-1980 działał w zespole prelegentów Kurii Biskupiej w Gdańsku.³⁸ Krótko należał do Stronnictwa Demokratycznego i reżimowego Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, jednak został z nich wyrzucony z powodu folklisty.

Za działalność wojenną, już jako kombatant, otrzymał m.in. Krzyż Armii Krajowej (1995)³⁹ i medal „Za Zasługi dla Miasta Starogardu Gdańskiego” (2016). Przez wiele lat promował historię kociewskiej Jaszczurki (m.in. w 2016 r. został za to odznaczony przez gdański IPN Nagrodą Honorową „Świadek Historii”). Zmarł 8 lutego 2017 r. w Gdańsku. Spoczął w Kwaterze Kombatantów na tamtejszym Cmentarzu Garnizonowym.

Tekst pochodzi z nr 6/2017 "Biuletynu IPN"

¹Autor broszury na temat *Jaszczurki*, regionalista Józef Milewski, związał ją ze Związkiem Jaszczurczym, ale tylko nazewniczo, zob. idem, *Jaszczurka (1941-1945)*, Starogard Gdański 1983, s. 8 i 13. Dużo ściślej wiązali te organizacje ze sobą inni badacze dziejów antyhitlerowskiego ruchu oporu na Pomorzu: Kazimierz Ciechanowski (*Ruch oporu na Pomorzu Gdańskim 1939-1945*, Warszawa 1972, s. 278) oraz Bogdan Chrzanowski (*Związek Jaszczurczy i Narodowe Siły Zbrojne na Pomorzu 1939-1947. Nieznane karty pomorskiej konspiracji*, Toruń 1997, s. 50). Uznawali oni *Jaszczurkę* za starogardzką grupę Związku Jaszczurczego. Tymczasem związkom organizacji ze ZJ zaprzeczali w swych wspomnieniach jej organizatorzy. Por. I. Gencza, *Wspomnienia z powstania antyhitlerowskiej organizacji „Jaszczurka”*, „Rydwan. Roczniki Muzealne Muzeum Ziemi Kociewskiej w Starogardzie Gdańskim” 2013, nr 8, s. 88-89; *Ideał na bagniet wbity. Wspomnienia o Zygmuncie Bączkowskim*, oprac. P. Wyczyński, przygot. R. Szwoch, Starogard Gdański 2010, s. 61.

²Zob. J. Pieczewski, *Zginęli, by inni mogli żyć*, „Dziennik Bałtycki”, 27-28 III 1966 r.; J. Milewski, „*Jaszczurka*”..., s. 46; B. Chrzanowski, *Działalność Związku Jaszczurczego - Narodowych Sił Zbrojnych na Pomorzu Gdańskim w latach okupacji hitlerowskiej*, [w:] *Walka podziemna na Pomorzu w latach 1939-1945. W 50 rocznicę powstania Służby Zwycięstwu Polski. Materiały sesji w Toruniu 27-28 IX 1989 r.*, red. J. Szyling, Toruń 1990, s. 257. W innych publikacjach pojawiały się błędne informacje na ten temat.

³K. Filip, *Idziemy „tam, gdzie ostatnia świeci szubienica”. Izidor Gencza (*1919) - inspirator, współtwórca i komendant Jaszczurki*, „Rydwan. Roczniki Muzealne Muzeum Ziemi Kociewskiej w Starogardzie Gdańskim” 2010, nr 5, s. 187-189.

³J. Milewski, „*Jaszczurka*”..., s. 46.

⁴*Ideał...*, s. 23-31 i nast.; Bączkowski Zygmunt, [w:] R. Szwoch, *Słownik biograficzny Kociewia*, t. II, Starogard Gdański 2005, s. 31-32.

⁵P. Wyczyński, *Jaszczurczy zryw młodych kociewiaków*, „ONC: Ojczyzna - Nauka - Cnota. Głos instruktorów Kręgu im. Andrzeja Małkowskiego Chorągiew Gdańska”, wiosna 1998 r., s. 12.

⁶I. Gencza, *Wspomnienia...*, s. 83-86. Gencza i Wyczyński potwierdzili po latach, że we trójkę wspólnie kierowali *Jaszczurką*.

⁷ P. Wyczyński, *Jaszczurczy...*, s. 12-13.

⁸ C.K. Norwid, *Pieśń od ziemi naszej*

⁹ Archiwum Krzysztofa Filipa [dalej: AKF], I. Gencza, „*Tam, gdzie ostatnia świeci szubienica...*”. II Związek Jaszczurczy. Szkic, b.d., mps.

¹⁰ K. Filip, *Idziemy...*, s. 190.

1. P. Wyczyński, *Jaszczurczy...*, s. 13.

2. AKF, I. Gencza, „*Tam...*”

¹³ Cz. Madajczyk, *Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce*, t. 1, Warszawa 1970, s. 409; Kolebka „Solidarności”. *O polskich kresach północnych ze Sławomirem Cenckiewiczem i Grzegorzem Berendtem rozmawia Barbara Polak*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2006, nr 8-9 (67-68), s. 28.

1. Adam Mickiewicz w swym słynnym dziele *Konrad Wallenrod. Powieść historyczna. Z dziejów litewskich i pruskich* napisał: „Tyś niewolnik: jedyna broń niewolników jest zdrada”.

¹⁵ K. Filip, *Idziemy...*, s. 190-192.

¹⁶ J. Milewski, *Zygmunt Grochocki (1922-1943). Harcerz i jaszczurkowiec*, Starogard Gdański 1986, s. 2 i 4-7.

¹⁷ K. Filip, *Idziemy...*, s. 192; *Bączkowski...*, s. 31-32; *Ideał...*, s. 92, 111-112 i 114-115.

¹⁸ *Ideał...*, s. 80 i 203; P. Wyczyński, *Jaszczurczy...*, s. 12; Z.A. Sikorski, *Jan Kazimierz Szalewski. Dzieje pomorskiego patrioty*, Gdańsk 1996, s. 46-47 i 127-128.

¹⁹ K. Filip, *Idziemy...*, s. 193-194.

²⁰ B. Chrzanowski, *Związek Jaszczurczy i Narodowe Siły Zbrojne na Pomorzu 1939-1947. Nieznane karty pomorskiej konspiracji*, Toruń 1997, s. 52-53.

²¹ K. Filip, *Idziemy...*, s. 193-194.

²² *Ibidem*, s. 192.

²³ AKF, I. Gencza, „*Tam...*”

²⁴ *Ibidem*; B. Chrzanowski, *Związek Jaszczurczy...*, s. 52.

1. A. Jendzejewski, *Działalność wywiadowcza organizacji konspiracyjnych w rejonie Starogardu w latach 1939-1945*, „Słupskie Zeszyty Historyczne” 2004, t. 11, s. 110.

²⁶ K. Filip, *Idziemy...*, s. 194.

1. J. Marszałec, *Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Starogardzie 1945-1956*, „Rydwan. Roczniki Muzealne Muzeum Ziemi Kociewskiej w Starogardzie Gdańskim” 2008, nr 1/3, s. 151.

²⁸ Najprawdopodobniej chodziło o „sprawę ewidencyjno-obszerną”, czyli jedną z metod pracy operacyjnej UB, stosowaną profilaktycznie w celu wykrycia – jak to ujął Filip Musiał – zamierzeń osób uznawanych za niebezpieczne dla systemu. Zob. F. Musiał, *Podręcznik bezpieki*, Kraków 2007, s. 310–311.

²⁹ K. Filip, „*Jaszczurka*” w *oczach bezpieki. Obraz organizacji i jej członków w sprawozdaniach Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Starogardzie Gdańskim*, „Rydwan. Roczniki Muzealne Muzeum Ziemi Kociewskiej w Starogardzie Gdańskim” 2013, nr 8, s. 101-106.

³⁰ *Ibidem*, s. 106-107 i 113; Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Gdańsku, Kartoteka ogólnoinformacyjna b. SB WUSW w Gdańsku, Karta E-14 dotycząca Mariana Nogi (kopia w zbiorach autora).

³¹ K. Filip, „*Jaszczurka*”..., s. 106.

³² Sprawa agenturalno-grupowa była zakładana przeciwko kilku osobom, które według materiałów miały podobne poglądy bądź planowały działania antysystemowe. Por. F. Musiał, *Podręcznik...*, s. 307.

³³ K. Filip, „*Jaszczurka*”..., s. 106, 109–110 i 112–113.

³⁴ Prof. dr Paweł Wyczyński, strona Polonii Kanadyjskiej, http://tnpolonia.com/wyczynski_01.html [dostęp: 22 V 2017 r.].

³⁵ K. Filip, *Idziemy...*, s. 195-196.

1. AKF, Opinia, sekretarz SD Józef J. Lis, Gdańsk, 24 V 1979 r.

³⁷ *Ibidem*, Życiorys, Izidor Gencza, b.d. [po 1981 r.].

³⁸ K. Filip, *Idziemy...*, s. 195-196.

COFNIJ SIĘ